

» OPERA NARODOWA

Magiczny Doremik



ROBERT KOWALEWSKI

Po sukcesie „Pana Marimby” Marty Ptaszyńskiej z librettem Agnieszki Osieckiej, który nie schodził z afisza Opery Narodowej przez osiem lat, teatr zamówił u kompozytorki kolejne dzieło operowe dla dziecięcej widowni. Tak powstał „Magiczny Doremik”, którego prapremiera odbędzie się w piątek w kameralnej Sali Młynarskiego.

Powstała na podstawie powieści „Gelsomino w Krainie Kłamczuchów” Gianniego Rodariego, jednego z największych XX-wiecznych bajkopisarzy, autora pełnych subtelного humoru opowieści dla dzieci. - Baśń Gelsominie, którego ja nazywałam Doremikiem, bo to bardzo muzyczne imię, to piękna opowieść o chłopcu, którego jedynym orężem w walce ze złem jest piękny głos - mówi kompozytorka Marta Ptaszyńska. - To opowieść w sam raz na scenę operową. Dzieci nie lubią monotonii, a tu ciągle coś się dzieje. Moja córka przepadała za tą książeczką.

Podobnie jak w „Panu Marimbie”, tak i w „Doremiku” Marta Ptaszyńska, jedna z najwybitniejszych polskich kompozytorek, stworzyła całą galerię bar-

wnych postaci. W operze występują więc maestro Bemol, dyrektor teatru, król Paleton, kotek Czerwone Futerko, a także ciotka Pelagia, opiekunka zwierząt. Tytułowy Doremik to chłopiec obdarzony tak niezwykłym głosem, że ludzie uważają go za cudotwórcę. Rudzielec w spodniach na szelkach wyrusza w świat i dociera do Krainy Kłamczuchów rządzonej przez złego władcę, gdzie koty szczekają, psy miauczą, a w piekarni kupuje się atrament. Tylko w nim ratunek.

Spektakl reżyseruje Hanna Chojnacka, scenografię zaprojektowała Barbara Kędzierska, a kostiumy Zofia de Ines. W Doremiku wcielają się na przemian Magdalena Idzik, Elżbieta Wróblewska i Rafał Bartmiński, a dyryguje Iwona Sowińska. Występują też dzieci ze szkoły baletowej im. Romana Turczynowicza oraz chór Alla Polacca Saby Włodarskiej.

ANNA S. DĘBOWSKA

» Prapremiera „Magicznego Doremika” Marty Ptaszyńskiej - 18 stycznia, godz. 19.15, Teatr Wielki - Opera Narodowa, pl. Teatralny 1